

Beata PAJAŁ-PATKOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

## **Wymiar lewica–prawica w Polsce – podziały ideologiczne w polskim społeczeństwie**

**T**ermin ideologia jest jednym z najmniej precyzyjnych terminów w naukach społecznych. Słowo to powstało w okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, a jego twórcą jest Antoine Destruitt de Tracy. W swoim pierwotnym znaczeniu, jakie nadał mu jego autor, słowo to oznaczało naukę o ideach. Zdaniem de Tracy ideologia jest częścią zoologii, a jej celem jest odkrycie źródeł naszych aktów poznania, ich pewności i granic<sup>1</sup>. Natomiast znaczenie bliższe współczesnemu nadał mu Karol Marks, to on także wprowadził to pojęcie do obszaru polityki. K. Marks traktował ideologię jako system fałszywych idei, uwarunkowanych miejscem w społecznej i klasowej strukturze jej autorów. Stanowi ona swoiste usprawiedliwienie rządów klasy panującej, służy manipulowaniu i kontrolowaniu mas pracujących.

A. Heywood wskazuje szereg znaczeń, jakie słowu ideologia przypisywano w różnych okresach:

- system przekonań politycznych;
- zorientowany na działanie zbiór idei politycznych;
- zbiór idei klasy rządzącej;
- sposób postrzegania świata właściwy dla konkretnej klasy lub grupy społecznej;
- zbiór idei politycznych, które wyrażają klasę bądź interesy społeczne;
- zbiór idei, które szerzą fałszywą świadomość wśród wyzyskiwanych lub uciskanych;
- zbiór idei, które umiejscawiają jednostkę w kontekście społecznym i tworzą poczucie przynależności do zbiorowości;
- oficjalnie usankcjonowany zbiór idei wykorzystywanych do legitymizacji systemu politycznego bądź reżimu;

---

<sup>1</sup> Za: T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Warszawa 2004, s. 289.

- całościowa doktryna polityczna, która rości sobie prawo do monopolu politycznego;
- abstrakcyjny i wysoce usystematyzowany zbiór idei politycznych<sup>2</sup>.

Nas będzie interesował ten sposób definiowania ideologii, który wiąże to pojęcie z systemem przekonań politycznych jednostki. Celem ideologii jest, jak wskazuje M. Oakeshott, upraszczanie i zniekształcanie rzeczywistości społecznej i „wyjaśnianie tego, co jest niepojęte”<sup>3</sup>. M. Seliger wskazuje dodatkowo, iż ten zbiór wyznawanych przez człowieka idei wskazuje „wyniki i służące do ich osiągnięcia środki zorganizowanego działania społecznego, niezależnie od tego, czy to działanie ma na celu zachowanie, poprawę, zniesienie czy przebudowę istniejącego porządku społecznego”<sup>4</sup>. Za A. Heywoodem wskazać można trzy podstawowe elementy każdej ideologii:

- obraz istniejącego porządku, zazwyczaj w formie obrazu świata;
- model pożądanej przyszłości, wizja dobrego społeczeństwa;
- sposób zmiany politycznej, czyli w jaki sposób przejść można od istniejącego do pożądanego porządku społecznego.

T. Żyro zaś wskazuje, iż ideologia to system przekonań „oparty na utrwalonych elementach, charakteryzujących się silnym afektem i zamkniętą strukturą poznawczą”<sup>5</sup>.

Można więc powiedzieć, iż ideologia pokazując jednostkom, w jaki sposób funkcjonuje społeczeństwo, a także kreśląc ogólny obraz świata, tworzy swego rodzaju mapę intelektualną. T. Żyro posługuje się na określenie ideologii słowami „mapy sproblematyzowanej rzeczywistości społecznej oraz matryce tworzące świadomość kolektywną”<sup>6</sup>. Ideologia posiada w związku z tym duży potencjał integracyjny, pozwalający jednostkom określić swoje miejsce w społeczeństwie. Dodatkowo ma ona silne zabarwienie afektywne, jako że mocno jest osadzona w zbiorze normatywnych i zwyczajowych przekonań. Tak więc ideologia nie tylko wyraża przekonania jednostek, ale także ich nadzieje, obawy, sympatie czy nienawiści. Dostarcza ona również podstawowych pojęć, dzięki czemu świat staje się bardziej zrozumiały.

---

<sup>2</sup> A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 20.

<sup>3</sup> Za: A. Heywood, op. cit., s. 24.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>5</sup> T. Żyro, op. cit., s. 291.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 293.

Heywood wskazuje również, iż ideologie są mniej lub bardziej spójne, a ta ich niedookreśloność bierze się stąd, iż nie są one hermetycznie zamkniętymi systemami myślowymi. Zazwyczaj są one dosyć płynne, nakładają się na inne ideologie i wzajemnie przenikają. Oczywiście istnieje pewien rdzeń przekonań, które są dla danej ideologii kluczowe.

### **Ewolucja rozumienia pojęć lewica–prawica**

Podział na ideologie lewicowe i prawicowe jest jednym z najstarszych i najbardziej rozpowszechnionych, choć w czasach obecnych coraz trudniej jest przypisać określone poglądy do któregoś z tych dwóch wymiarów<sup>7</sup>. Początki tego rozróżnienia sięgają jednak tego samego okresu, co początki samego słowa ideologia, a więc czasu Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Związany jest on mianowicie z rozkładem foteli podczas pierwszego posiedzenia Stanów Generalnych w 1789 r. I tak, po prawicy króla siedzieli popierający go arystokraci, natomiast po lewicy usiedli radykałowie oraz przedstawiciele stanu trzeciego. Stąd też wzięło się późniejsze wiązanie prawicy z monarchią i reakcją, zaś lewicy z rewolucyjnością i egalitarnymi wartościami.

W czasach obecnych coraz trudniej jednak wskazać jest kanon wartości jednoznacznie lewicowych bądź prawicowych. Wynika to chociażby z poważnych różnic pomiędzy poglądami skrajnie lewicowymi, czyli komunizmem, a poglądami umiarkowanie lewicowymi, czyli socjalizmem, z drugiej zaś strony mamy faszyzm jako skrajny przejaw poglądów prawicowych oraz konserwatyzm. Poniżej znajduje się wykres obrazujący wymiar lewica–prawica w wersji liniowej.



Rys. 1. Wymiar lewica–prawica w wersji liniowej

**Źródło:** A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 20.

<sup>7</sup> Por. dyskusja na łamach „Dziennika”, dodatek „Europa”, *Koniec podziału lewica–prawica*, 20 października 2007 oraz na łamach „Krytyki Politycznej”, nr 2, jesień 2002.

Stanowi on wyraz różnych poglądów odnośnie kierowania gospodarką oraz różnych poglądów względem równości. I tak, zwolennicy lewicy dążą do równości oraz wierzą w jej urzeczywistnienie, zaś zwolennicy prawicy odrzucają równość jako niepotrzebną lub niemożliwą do spełnienia. Przekłada się to również na odmienny stosunek do gospodarki. Dla komunistów znajdujących się skrajnie na lewo najlepszym rozwiązaniem jest gospodarka planowana przez państwo, zaś socjaliści oraz umiarkowani liberałowie opowiadają się za modelem mieszanym, gdzie rząd reguluje gospodarkę. Z kolei konserwatyści są za kapitalizmem wolnorynkowym oraz ochroną własności prywatnej. Problem zaczyna się, gdy pod uwagę weźmiemy faszyzm, znajdujący się na prawym krańcu wymiaru. Gospodarka w okresie faszyzmu podlegała przecież ścisłej kontroli przez państwo. Trudno również znaleźć miejsce dla anarchistów, którzy to z jednej strony hołdują idei równości, jednocześnie przeciwstawiają się kontroli ze strony państwa, jako że odrzucają samą ideę państwa jako takiego. Nic dziwnego, że poddaje się omawiane spektrum liniowe wymiaru lewica–prawica krytyce, jako zbyt uproszczone i nieuwzględniające innych ważnych kryteriów. Jako lepsze uznaje się spektrum w kształcie podkowy, które wskazuje jednocześnie na podobieństwa pomiędzy komunizmem i faszyzmem.

Hans Eysenck dodał do klasycznego wymiaru lewica–prawica wymiar drugi, pionowy mierzący postawy polityczne. Na jednym krańcu znalazły się postawy twarde – autorytarne, na drugim zaś postawy miękkie – demokratyczne<sup>8</sup>. Także jednak ten pomysł poddawano krytyce, wskazując na zbyt upraszczanie bardziej złożonej rzeczywistości politycznej. Coraz częściej postuluje się, by w ogóle odrzucić klasyczny podział na lewicę i prawicę (A. Giddens<sup>9</sup>), są jednak i tacy, którzy bronią tego wymiaru, uważając go za wymiar kluczowy (N. Bobbio)<sup>10</sup>.

Jakie znaczenia niosą ze sobą klasyczne pojęcia lewica i prawica? Dwa podstawowe, na które wskazuje Laponce, to religia łączona z prawicą oraz egalitaryzm łączony z lewicą. Jednakże wydaje się być to bardzo dużym uproszczeniem, jako że na prawicy znaleźć można ruchy o zupełnie laickiej wizji polityki. D. Confrancesco zamiast więc religii i sacrum jako kry-

---

<sup>8</sup> H. i M. Eysenck, *Podpatrywanie umysłu*, Gdańsk 2003, s. 308.

<sup>9</sup> A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą*, Poznań 2001.

<sup>10</sup> N. Bobbio, *Prawica i lewica*, Kraków 1996.

terium definiującego prawicę proponuje obronę przeszłości, tradycji i spuścizny. Dla lewicy zaś wartością miałyby być emancypacja. Tak więc „człowiek prawicy to ten, który troszczy się przede wszystkim o ocalenie tradycji; człowiek lewicy zaś to ten, który nade wszystko dąży do wyzwolenia bliźnich z okowów, jakimi są przywileje rasowe, stanowe, klasowe itd.”<sup>11</sup>. Ta różnica jest różnicą zasadniczą, oprócz niej istnieje wiele różnic mniej zasadniczych albo tylko domniemanych, które wykorzystywane są np. do walki polemicznej.

Z kolei E. Galeotti wskazuje na hierarchię jako kryterium związane z prawicą oraz równość jako wartość lewicową. Egalitaryzm lewicowy nie oznacza jednak równości wszystkich ze wszystkimi, podobnie jak antyegalitaryzm prawicowy nie oznacza sprzeciwu wobec wartości równości. Oznacza to jedynie, iż zwolennicy lewicy uważają, że ludzie są raczej równi niż nierówni, zaś zwolennicy prawicy uważają, że ludzie są raczej nierówni niż równi. Jednocześnie odmiennie zwolennicy prawicy i lewicy postrzegają źródło tychże nierówności. Zdaniem pierwszych nierówności mają charakter przyrodzony, stąd niemożliwa jest ich całkowita eliminacja. Zdaniem drugich większość nierówności ma charakter społeczny, stąd można, a nawet trzeba podejmować działania im przeciwdziałające. Jak podkreśla N. Bobbio, „na lewicy uważa się na ogół, że człowiek potrafi korygować i naturę, i społeczeństwo”<sup>12</sup>. Dla przykładu wskazać można poglądy na naturę nierówności J. J. Rousseau i F. Nietzsche. I to właśnie kryterium jest zadaniem Bobbio najważniejszym kryterium charakteryzującym poglądy lewicowe. Natomiast za nietrafne uznaje on wiązanie wolności tylko z prawicą, gdyż zwolenników tej wartości równie często znaleźć można w obu grupach.

Odmienne podejście do równości ma również swoje konsekwencje w postaci odrębnych funkcji, jakie przypisują państwu przedstawiciele tych dwóch opcji. Zdaniem lewicy państwo powinno spełniać szereg funkcji – redystrybucyjnych, opiekuńczych i kontrolnych. Tymczasem prawica odpowiedzialność za realizację tych funkcji składa na jednostki oraz instytucje niepaństwowe. Syntetyczne zestawienie poglądów lewicowych i prawicowych w klasycznym ich rozumieniu przedstawia poniższa tabela.

---

<sup>11</sup> Za: N. Bobbio, op. cit., s. 64.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 84.

Tabela 1

**Programowy układ lewica–prawica**

<b>Lewica</b>	<b>Prawica</b>
Socjalny model gospodarki rynkowej	Gospodarka wolnorynkowa
Utrzymanie rozbudowanych programów socjalnych	Negatywny stosunek do programów socjalnych
Postulat uniwersalizmu, czyli popieranie procesu wprowadzenia procesu wchodzenia w międzynarodowe struktury polityczne oraz gospodarcze	Niechęć do wchodzenia w międzynarodowe struktury polityczne i gospodarcze
Hołdowanie postawom laickim, rozdział kościoła od państwa	Poparcie dla kościoła i religijnej etyki
Wspieranie industrialnej strategii w procesie modernizacji	Agrarna orientacja i ochrona rodzimego rolnictwa
Akceptacja politycznej roli związków zawodowych	Oparcie na rodzimych grupach interesu
Podkreślanie znaczenia praw i wolności obywatelskich, ideałów równości, wolności i sprawiedliwości	Przywiązanie do idei ładu i porządku publicznego
Indywidualizm i preferowanie modernistycznej koncepcji społeczeństwa	Kolektywizm i podkreślanie roli tradycyjnych wspólnot opartych na organicznych formach solidaryzmu

Za: *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, Wrocław 1998, s. 141.

### **Specyfika rozumienia wymiaru lewica–prawica w Polsce**

Opisywane trudności w posługiwaniu się terminami lewica–prawica stają się niczym, jeśli zestawia się je z problemami, jakie następują te pojęcia w Polsce. Wielokrotnie badacze polskiej sceny politycznej podkreślali, że trudno jest zastosować tę siatkę pojęciową do analizy polskiej rzeczywistości politycznej. Polskie partie, zarówno te z lewej, jak i z prawej strony, mało klarownie określają swoją tożsamość na tym wymiarze<sup>13</sup>.

Zdaniem J. J. Wiatra w przypadku Polski oraz innych krajów postkomunistycznych należałoby analizować istniejące podziały polityczne za pomocą innych wymiarów – ekonomicznego, kulturowego oraz historycznego (postkomunistycznego)<sup>14</sup>. Podział ekonomiczny dotyczy oczy-

<sup>13</sup> Por. *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, Wrocław 1998, s. 142.

<sup>14</sup> J. J. Wiatr, *Europa pokomunistyczna przemiany państw i społeczeństw po 1989 r.*, Warszawa 2006.

wiście roli państwa w gospodarce, a przede wszystkim wórnego podziału dochodu narodowego i na jego podstawie stworzyć możemy kontinuum od etatyzmu do całkowicie wolnego rynku. Jednakże wymiar ten nie pokrywa się, a nawet nie koreluje z podziałem kulturowym i postkomunistycznym, co, jak wskazuje autor, powoduje „zacieranie się wyrazistości linii dzielącej lewicę i prawicę”<sup>15</sup>. Podział kulturowy z kolei określony jest przez stosunek do tradycyjnych wartości, rozumianych tak, jak były one pojmowane od pokoleń. Prowadzi on do powstania kontinuum, którego jeden kraniec to liberalnie pojmowane i chronione przez państwo prawa i wolności jednostki, drugi zaś – podporządkowanie norm prawnych nakazom religijnym i tradycyjnej moralności. Ten z kolei podział powoduje, zdaniem J. J. Wiatra, rozchwianie się dwóch wymiarów liberalizmu w Polsce – na liberalizm w kwestiach gospodarczych i kulturowych, a ze skrzyżowania podziału ekonomicznego i kulturowego powstają następujące orientacje polityczne: socjaldemokratyczna, liberalna, konserwatywno-liberalna i konserwatywno-etatystyczna. Jak więc łatwo zaważyć, opcja prawicowa może funkcjonować w co najmniej trzech wyróżnionych wariantach. Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze podział postkomunistyczny, który nie występuje w demokracjach zachodnich, zaś w wielu państwach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce, jest wymiarem podstawowym. Obejmuje on takie kwestie, jak: ocena okresu komunistycznego (nostalgiczny wymiar podziału postkomunistycznego), ocena tego okresu i jej kryteria, odpowiedzialność ludzi pełniących w okresie komunistycznym funkcje publiczne. Można go również potraktować łącznie i będziemy mieli wtedy dwa obozy polityczne – jeden wywodzący się z dawnego systemu komunistycznego, a drugi z opozycji. Ten wymiar nie koreluje jednoznacznie z wymiarem ekonomicznym, ale silnie z wymiarem kulturowym. Istnienie i krzyżowanie się wspomnianych podziałów powoduje, że w krajach pokomunistycznych partie nie dzielą się w sposób dychotomiczny na lewicę i prawicę, lecz tworzą bardziej złożone konfiguracje. Można tu np. podać podział zaproponowany przez A. Antoszewskiego, który wyróżnia cztery bieguny partii politycznych: partie socjalistyczne i socjaldemokratyczne, konserwatywne i chrześcijańsko-demokratyczne, liberalne i ekstremalne.

Z kolei J. Reykowski, powołując się na analizy przeprowadzone przez P. Boskiego<sup>16</sup>, wskazuje na istnienie dwóch osi konfliktów opisywanych

---

<sup>15</sup> Ibidem, s. 193.

<sup>16</sup> P. Boski, *O dwóch wymiarach lewicy–prawicy na scenie politycznej i w wartościach politycznych polskich wyborców*, w: *Wartości i postawy Polaków a zmiany*

za pomocą pojęć lewica–prawica. Jeden wymiar opisuje przeciwieństwo państwo opiekuńcze–państwo liberalne, zaś drugi przeciwieństwo państwo laicko-europejskie i państwo religijno-narodowe. Stąd też, jak konstatuje dalej autor, możliwa jest sytuacja, gdy dana partia czy ruch polityczny mogą być lewicowe, jeżeli chodzi o stosunek do problemów społeczno-gospodarczych, a prawicowe w zakresie stosunku do problemów tożsamościowych<sup>17</sup>.

Czy ten swego rodzaju chaos przekłada się na sposób myślenia społeczeństwa? Co o lewicy i prawicy myślą sami Polacy, z jakimi wartościami wiążą oni te dwie opcje ideologiczne? Jak postrzegają istniejące na scenie politycznej partie? Wgląd dają nam wyniki badań przeprowadzanych przez CBOS, a także przez badaczy polskiego społeczeństwa.

W przypadku Polski istotny wpływ na sposób rozumienia tych dwóch pojęć mógł wyrzucić okres lat 1944–1989, kiedy to, jak wskazuje T. Szawiel, wiodły one „życiowy na uwięzi, reglamentowany”<sup>18</sup>. Brak analiz dotyczących tego okresu uniemożliwia nam jednak porównanie go z okresem po 1989 r. Próby scharakteryzowania okresu PRL pod kątem umiejscowienia na omawianym wymiarze PZPR oraz Solidarności podjął się P. Boski. Wskazuje on, iż po 1956 r. ekipy rządzące PRL próbowały łączyć socjalizm z patriotyzmem. Z kolei Solidarność nie była ruchem prawicowym w sensie społeczno-ekonomicznym. Świadczą o tym takie pomysły, jak: współrządzenie zakładami pracy przez samorządy robotnicze czy silne związki zawodowe. Inne ważne elementy programowe, takie jak: podkreślanie podmiotowości jednostek, a także grup społecznych i narodu, pozwalają określić program Solidarności jako lewicowy egalitaryzm połączony z patriotyzmem.

---

systemowe. *Szkie z psychologii politycznej*, pod red. J. Reykowskiego, Warszawa 1993.

<sup>17</sup> J. Reykowski, *Spór między prawicą a lewicą: oś konfliktu społeczno-ekonomicznego*, w: *Naród, władza, społeczeństwo*, red. A. Jasińska-Kania, J. Raciborski, Warszawa 1996, s. 238–239, por. także *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, Wrocław 1998, s. 142. Więcej na temat użyteczności wymiaru lewica–prawica do analizy polskiej sceny politycznej zob. artykuły T. Szawiela i M. Grabowskiej, w: *Budowanie demokracji*, pod red. M. Grabowskiej, T. Szawiela, Warszawa 2001 czy też artykuły T. Szawiela i K. Jasiewicza, w: *System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*, pod red. R. Markowskiego, Warszawa 2002.

<sup>18</sup> T. Szawiel, *Podział lewica–prawica w polityce oraz w szerszym kontekście kulturowym*, w: *Budowanie demokracji...*, op. cit., s. 225.



W badaniach przeprowadzonych w 1991 r. w krajach Europy Środkowej i Wschodniej badani pytani byli, jak rozumieją pojęcie lewica i prawica. W tym okresie bardzo silne było definiowanie tych pojęć w kontekście zmian po 1989 r. Tak więc „lewicę kojarzono z instytucjami sprzed 1989 r. bądź z ich kontynuacją po 1989 r., a także z opozycją w stosunku do niekomunistycznego rządu”<sup>19</sup>. Z kolei prawica to dla badanych był układ rządzący po 1989 r.

O rok wcześniejsze badania pozwalają stworzyć bardziej dokładny obraz przekonań lewicowych i prawicowych. Zadaniem badanych było wybranie z listy siedemnastu cech tych, które kojarzą im się bardziej z lewicą bądź z prawicą. I tak, okazało się, że prawica kojarzyła się z: konserwatyzmem, agresywnością, postępem technicznym, nacjonalizmem, korupcją, łapownictwem, przywilejami dla wybranych grup, zdecydowaniem w działaniu i zacofaniem. Lewica zaś z państwową własnością środków produkcji, rozdziałem Kościoła od państwa, równością społeczną, dbaniem o interes społeczny, pewnością jutra, swobodą w sferze moralnej i seksualnej, sprawiedliwością, odpowiedzialnością, postępowymi poglądami.

W 1994 r. R. Siemińska przeprowadziła badania, które wykazały, iż osobom o poglądach lewicowych lewica kojarzyła się przede wszystkim z równością społeczną, poglądami postępowymi, pewnością jutra, sprawiedliwością, zdecydowaniem w działaniu, dbaniem o interes społeczny, odpowiedzialnością i postępem społecznym. Odmiennie postrzegały lewicę osoby zorientowane prawicowo – z konserwatyzmem, zacofaniem, agresywnością, korupcją i przywilejami dla wybranych. Z kolei cechy przypisywane prawicy przez osoby o takich poglądach były odwrotnością cech przypisywanych lewicy.

Badania nad rozumieniem lewicowości i prawicowości prowadzone były także przez CBOS. W 1993 r. po raz pierwszy zadano osobom badanym pytanie otwarte, co rozumieją przez te pojęcia. Dominującym skojarzeniem z lewicą był komunizm i socjalizm (40% odpowiedzi). Zaledwie 16% badanych wskazywało pewne kwestie programowe, takie jak – państwo opiekuńcze, troska o ubogich czy też egalitaryzm. W przypadku prawicy, 20% badanych definiowało ją jako rządy solidarnościowe, 10% wskazywało na gospodarkę rynkową, nieco mniejszy odsetek łączył z prawicą szacunek dla wartości chrześcijańskich, zaś 6% – obecność demokracji. Więcej negatywnych skojarzeń łączonych było z prawicą – 12% badanych wskazywało np. bezrobocie czy też ogólne zubożenie.

---

<sup>19</sup> Ibidem, s. 226.

Trzy lata później zmniejszyła się już wyraźnie liczba tych badanych, którzy łączyli lewicę z poprzednim systemem (19%), wzrosła zaś liczba tych, którzy mieli negatywne skojarzenia (16%), wśród nich było np. kumoterstwo czy niezrealizowanie obietnic. Jedynie 8% wskazywało na społeczną wrażliwość lewicy. W przypadku prawicy 20% badanych kojarzyło ją z równouprawnieniem, wolnością oraz troską o wspólne dobro. Kolejne 8% wskazywało zaś sprawiedliwość, patriotyzm i wartości narodowe. Duża grupa (17%) kojarzyło prawicę z kapitalizmem lub wolnym rynkiem, zaś 15% z Kościołem oraz wartościami chrześcijańskimi.

Według danych z 2000 r. ponad połowa badanych wtedy osób uważała, że zróżnicowanie polskiej sceny politycznej wynika z podziałów historycznych, wskazując, iż lewicę reprezentują postkomuniści, zaś prawicę – ludzie związani z obozem posierpniowym. Zaledwie co czwarty wskazywał, że ten podział wynika z różnic programowych<sup>20</sup>. Najczęstsze skojarzenia z prawicą to katolicyzm (16%) i kapitalizm (14%), zaś z lewicą – troska o obywatela (21%) oraz przeszłość – socjalizm i komunizm (15%). Od 1993 r. wystąpił więc wyraźny spadek ich liczby.

Badano także, w jaki sposób Polacy radzą sobie z porządkowaniem partii politycznych na wymiarze lewica–prawica. Jednoznacznie jako ugrupowanie lewicowe, zarówno w zakresie światopoglądu, jak i programu gospodarczego, postrzegany jest Sojusz Lewicy Demokratycznej. Do kategorii partii lewicowych badani zaliczali również Unię Pracy oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. Po prawej stronie sceny politycznej badani sytuowali Akcję Wyborczą Solidarność, Ligę Polskich Rodzin, Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską. Najwięcej problemów mieli badani z zaklasyfikowaniem Samoobrony, która nieco częściej postrzegana była jako partia prawicowa. Dosyć trudno było także badanym umiejscowić na wymiarze lewica–prawica PSL. Jedna trzecia badanych wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć”, 28% zaklasyfikowało ją jako partię lewicową, 27% jako prawicową. W zakresie światopoglądu partia ta postrzegana jest częściej jako prawicowa (29%), niż lewicowa (14%). Program gospodarczy postrzegany jest przez 20% respondentów jako lewicowy, taki sam procent badanych postrzega go jako prawicowy<sup>21</sup>.

T. Szawiel przeprowadził z kolei szczegółowe analizy, które miały pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytanie, jakie są źródła tożsamości

---

<sup>20</sup> Komunikat z badań CBOS, *Spoleczne postrzeganie lewicy i prawicy*, Warszawa 2000.

<sup>21</sup> Por. Komunikat z badań CBOS, *Lewica–prawica i populizm*, Warszawa 2003.

lewicowej i prawicowej. Okazało się, że w Polsce indeks wartości R. Ingleharta (wartości materialistyczne vs. postmaterialistyczne) nie ma związku z umiejscowieniem na wymiarze prawica–lewica.

Co może również zaskakiwać, także stosunek do różnic ekonomicznych nie wpisuje się w kontekst znaczeniowy tego wymiaru. Tak więc osoby określające swoje poglądy jako lewicowe nie zgadzają się częściej z poglądami – „Różnice dochodów w Polsce są zbyt duże” czy „Obowiązkiem rządu jest zmniejszenie różnic między wysokimi i niskimi dochodami” niż ci, określający swoje poglądy jako prawicowe.

Znalazła zaś potwierdzenie (choć słabe) hipoteza o związku tego wymiaru z konserwatyzmem, mierzonym za pomocą indeksu konserwatyzmu, stworzonego na podstawie pracy R. Nesbitta przez T. Szawiela i współpracowników<sup>22</sup>.

Sprawdzano też hipotezę o związku przekonań prawicowych z wartościami partykularystycznymi (ekskluzywnymi), zaś lewicowych z uniwersalistycznymi (inkluzywnymi). Zapytano więc badanych, czy wybraliby na prezydenta obywatela polskiego pochodzenia niemieckiego lub żydowskiego. Uzyskane wyniki nie pozwalają jednak przyjąć zakładanej hipotezy. Badaczom udało się ponadto ustalić, iż osoby określające siebie jako „przeciwnik komunizmu”, zwolennik wartości narodowo-niepodległościowych i demokrata określali swoje poglądy jako bardziej prawicowe w porównaniu do tych, którzy takich określeń nie wybierali. Tymczasem wybór określenia „zwolennik równości” nie różnicował w sposób istotny statystycznie osób o poglądach lewicowych i prawicowych.

Bardzo duża część badań dotyczyła stosunku do przeszłości i jego wpływu na identyfikację na wymiarze lewica–prawica. Bardzo wyraźnie zwolenników lewicy i prawicy dzieli stosunek do socjalizmu. Osoby o poglądach lewicowych oceniają socjalizm bardziej pozytywnie niż zwolennicy prawicy. Są również bardziej pozytywnie nastawieni do komunizmu jako formy rządów. Wpływ na identyfikację na wymiarze lewica–prawica wywierała również przynależność do PZPR. Osoby, które przynależały do PZPR, są bardziej lewicowe w swoich poglądach w porównaniu do tych, którzy nigdy do niej nie należeli. Jak wskazuje T. Szawiel, doświadczenia związane z przynależnością do PZPR „naznaczyły” te osoby i wpłynęły na ich poglądy. Natomiast przynależność do „Solidarności” „była przede wszystkim filtrem przepuszczającym tych, którzy mieli już skryształizo-

---

<sup>22</sup> Zob. T. Szawiel, *Podział lewica–prawica...*, op. cit., s. 236.

wane poglądy na sprawy społeczne i polityczne”<sup>23</sup>. Z kolei głoszący na Solidarność w wyborach z 4 czerwca 1989 r. mają poglądy wyraźnie bardziej prawicowe niż ci, którzy głosowali wtedy na stronę rządową. Tożsamość lewicowa w analizach z 1993 i 1995 r. wiązała się z tęsknotą za PRL i bardziej negatywnym postrzeganiem załamania się komunizmu.

Oprócz stosunku do przeszłości ważnymi czynnikami różnicującymi osoby o poglądach lewicowych i prawicowych były takie kwestie, jak: sposób głosowania w wyborach prezydenckich w 1990 r., stosunek do lustracji, zaufanie do Kościoła oraz poziom religijności. I tak, osoby głoszące w 1990 r. na Lecha Wałęsę mają bardziej prawicowe poglądy, ci którzy głosowali na Włodzimierza Cimoszewicza – lewicowe. Bardziej prawicowe poglądy mają także zwolennicy lustracji, deklarujące zaufanie do Kościoła oraz bardziej religijne. Podsumowując swoje analizy przeprowadzone na danych pochodzących z lat 1992–2001, T. Szawiel stwierdził, iż w Polsce sens lewicowo-prawicowego zróżnicowania wynika z trzech źródeł: stosunku do przeszłości i rodzaju osobistego uwikłania w nią, wartości (stosunek do demokracji, religia i Kościół, konserwatyzm i egalitaryzm), konkretnych problemów po 1989 r., które stały się przedmiotem debat politycznych<sup>24</sup>.

Kwestią orientacji ideologicznych Polaków zajmował się w swoich analizach także instytut badawczy CBOS. Sprawdzano w nich również zróżnicowanie poglądów politycznych elektoratów poszczególnych partii. W badaniach przeprowadzonych w 1999 r. zastosowano analizę dyskryminacji, dzięki której udało się wyodrębnić dwie istotne statystycznie linie podziałów politycznych. Wymiar pierwszy, nazwany ideologicznym, który odzwierciedla zawartość pojęciową terminów lewica i prawica, wyjaśniał aż 75% wariancji wyników. Na wymiar ten składają się dwa komponenty – kulturowy oraz rodowodowy (co odpowiada w dużej mierze wymiarom zaproponowanym przez J. J. Watra dla analizy zróżnicowania partii politycznych, a mianowicie wymiarowi kulturowemu właśnie i historycznemu). Wymiar ten wyznaczany jest przez kontinuum, na którego jednym krańcu znajduje się konserwatyzm kulturowy połączony z poparciem dla rozrachunku z PRL-owską przeszłością (składają się nań sprzeciwi wobec prawnej dopuszczalności aborcji, poparcie dla dekomunizacji, akceptacja wpływu Kościoła na sprawy państwowe i – w niewielkim stop-

<sup>23</sup> Ibidem, s. 242.

<sup>24</sup> T. Szawiel, *Podział na lewicę i prawicę w Polsce po 1989 r.*, w: *System partyjny i zachowania wyborcze*, pod red. R. Markowskiego, Warszawa 2002.

niu – przywiązanie do swobód obywatelskich), na drugim zaś laicyzm połączony z dążeniem do przekreślenia przeszłości.

Tymczasem drugi z wyróżnionych wymiarów – dotyczący kwestii ekonomicznych, odpowiedzialny jest jedynie za 24% zmienności wyników. Podobnie jak w przypadku partii politycznych, stosunek do kwestii ekonomicznych wyznaczany przez dwa skrajne stanowiska – etatyzm i liberalizm, nie jest czynnikiem w wyraźny sposób dzielącym elektoraty poszczególnych partii politycznych. I tak okazało się, że w 1999 r. elektoraty AWS i SLD znajdowały się na przeciwległych krańcach, jeśli chodzi o wymiar ideologiczny, natomiast w niewielkim stopniu różniły się, jeśli chodzi o kwestie ekonomiczne. Z kolei elektoraty PSL i UW znajdujące się na przeciwległych krańcach, jeśli chodzi o kwestie ekonomiczne, w kwestiach ideologicznych praktycznie nie różniły się<sup>25</sup>.

Do niemal identycznych wniosków prowadzą wyniki kolejnych badań z 2001 r. Jak wskazywał K. Pankowski, autor raportu z tych badań, „kwestie socjalne są zmiennymi, co do których wyborcy są najbardziej zgodni”<sup>26</sup>. Poza wyborcami PO większość wyborców innych partii opowiadało się za przywróceniem aktywnej roli państwa w gospodarce. Dwa lata późniejsze badania potwierdziły, iż wyobrażenia elektoratów na temat ładu społeczno-gospodarczego oraz roli państwa, są stosunkowo zbieżne. Ustalono wtedy istnienie trzech osi podziałów politycznych w Polsce – pierwsza dotyczyła ładu społeczno-ekonomicznego i roli państwa, a opisywana była za pomocą kontinuum o krańcach etatyzm i liberalizm, druga odnosiła się do światopoglądu (konserwatyzm kulturowy, obyczajowy i postawa zachowawcza z jednej strony, z drugiej zaś laicyzm połączony z otwarciem na świat), trzecia zaś dotyczyła stosunku do integracji z Unią Europejską, powiązanego ze stosunkiem do PRL (bieguny akceptacja vs odrzucenie kierunku przemian). Na osi etatyzm-liberalizm gospodarczy przeciwległe krańce zajmowały elektoraty Samoobrony i PO. Po stronie etatystycznej oprócz Samoobrony znajdowały się także elektoraty SLD, PSL i LPR, po przeciwnej oprócz zwolenników PO znajdowali się zwolennicy PiS. Przeciwległe krańce na osi światopoglądowej zajmowały SLD i LPR, postawy konserwatywne w mniejszym stopniu charakteryzowały zwolenników PiS, a następnie PSL i Samoobrony, PO znalazło się

---

<sup>25</sup> Komunikat z badań CBOS, *Opinie o istotnych kwestiach społeczno-politycznych w elektoratach partyjnych*, Warszawa 1999.

<sup>26</sup> Komunikat z badań CBOS, *Poglądy elektoratów partii politycznych*, Warszawa 2001.

zaś w centrum. W zakresie trzeciego wymiaru wśród popierających integrację znaleźli się zwolennicy PO, PiS oraz SLD, na drugim zaś krańcu – Samoobrona, LPR i PSL.

Najświeższe dane pochodzą z grudnia 2007 r. Mimo pewnego spadku poparcia dla poglądów etatystycznych, wciąż jednak orientacja etatystyczna była dominującą wśród ogółu badanych. Podobnie jak poprzednio, najwięcej rozbieżności występuje w kwestiach światopoglądowych i związanych z oceną przeszłości. W elektoratach poszczególnych partii pomimo stosunkowo dużych różnic w kwestii podatków, tempa prywatyzacji czy znaczenia bezrobocia w gospodarce, dominuje przywiązanie do państwa opiekuńczego, podatków progresywnych czy też poparcie dla ograniczonego tempa prywatyzacji. Podobnie jak w badaniu z 2003 r., na podstawie zebranych danych wyróżniono trzy osie podziałów politycznych, zmieniło się natomiast usytuowanie elektoratów partii politycznych na tych osiach. I tak np. na osi etatyzm–liberalizm elektoratem o najwyższym poparciu dla rozwiązań liberalnych pozostał elektorat PO, jednakże elektorat PiS znalazł się tym razem na przeciwległym krańcu, charakteryzując się najwyższym poparciem dla rozwiązań etatystycznych. Elektorat koalicji LiD, w skład którego weszło między innymi SLD i Unia Demokratyczna, znalazł się bliżej krańca liberalnego. Zmienił swoje położenie także elektorat PSL, sytuując się tym razem pośrodku tego kontinuum. Elektorat ten również w zakresie wymiaru aksjologiczno-kulturowego znalazł się w centrum. Tym razem przeciwległe krańce zajęły LiD (liberalizm światopoglądowy) oraz PiS (konserwatyzm). Pomiedzy nimi usytuował się zaś elektorat PO (zajmuje on miejsce bliższe liberalizmowi niż konserwatyzmowi). Tym razem mniej wyrazisty okazał się wymiar trzeci obrazujący stosunek do integracji europejskiej. Najbardziej proeuropejskie są elektoraty PO i LiD, w mniejszym zaś stopniu PiS oraz PSL<sup>27</sup>.

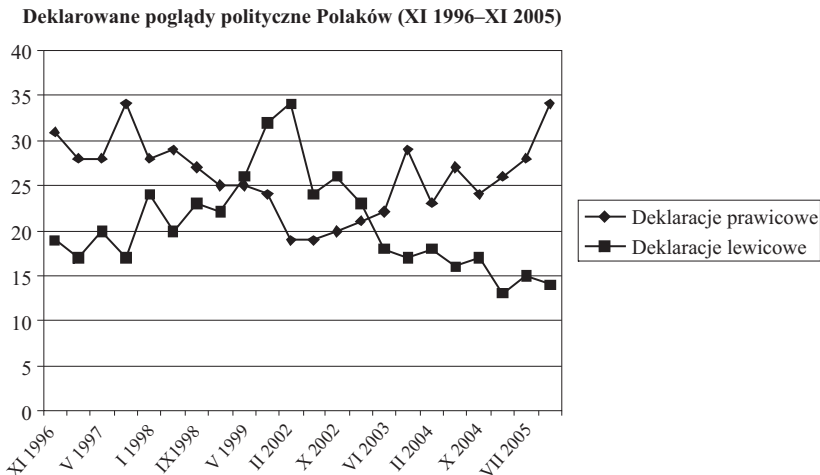
Spójrzmy jeszcze, jak zmieniło się poparcie dla poglądów lewicowych i prawicowych na przestrzeni lat.

Komentujący zmiany w autoidentyfikacjach politycznych Polaków T. Szawiel szacuje, iż po ok. 20–25% spośród osób deklarujących lewicowe bądź prawicowe poglądy, to osoby o stałych poglądach. Natomiast 30–50% centrum „topnieje bądź przybywa wraz z rytmem i kierunkiem procesu politycznego: sukcesów bądź klęsk, lewicy i prawicy”<sup>28</sup>.

---

<sup>27</sup> Komunikat z badań CBOS, *Spoleczno-polityczne postawy Polaków*, Warszawa 2007.

<sup>28</sup> T. Szawiel, *Podział na lewicę i prawicę...*, op. cit., s. 185.



Rys. 2. Zmiany w poglądach politycznych Polaków w latach 1996–2005

**Źródło:** Oprac. własne na podstawie komunikatów z badań CBOS.

### Orientacje ideologiczne a preferencje polityczne

Badanie, które pozwoli nam znaleźć odpowiedź na pytanie o powiązanie ideologicznej orientacji społeczeństwa z preferencjami politycznymi, przeprowadzone zostało już w 1992 r. i dotyczyło wyborów z 1991 r. Okazało się, że już wtedy można było zauważyć powiązanie tożsamości wyborców określonej przez ich umiejscowienie na wymiarze lewica–prawica z „własnym samookreśleniem partii w kategoriach lewicowa–prawicowa oraz tożsamości ideowej tych partii”<sup>29</sup>. I tak np. na SLD głosowali tylko ci wyborcy, którzy określili swoje poglądy jako lewicowe lub centrolewicowe, zaś na Solidarność czy KLD ci o poglądach prawicowych, centroprawicowych lub centrowych.

W kolejnych wyborach z września 1993 r. nie zaobserwowano poważniejszych zmian – SLD pozostał partią elektoratu określającego swoje poglądy jako lewicowe. Także elektorat UP sytuował się po lewej stronie sceny politycznej, choć niewiele osób deklarowało swoje poglądy jako lewicowe (zaledwie 1,7%), częściej zaś jako centrolewicowe (26,5%) lub

<sup>29</sup> T. Szawiel, *Podział lewica–prawica...*, op. cit., s. 254.

centrowe (60,4%). Po prawej stronie sytuowały się wówczas elektoraty UD i KLD, partii prawicy (m.in. BBWR, PC, Solidarność, UPR) oraz KPN. Jak jednak pisze T. Szawiel, „prawicy nie udało się swoim nowym wyborcom narzucić tak prawicowej identyfikacji (bądź przyciągnąć wyborców o tak prawicowej identyfikacji), jaką cechował się jej elektorat o dwa lata wcześniej”<sup>30</sup>. Bardzo podobne wyniki dały analizy elektoratów w 1995 r. SLD jeszcze umocniło swoją lewicową tożsamość, z kolei po prawej stronie partię prawicy, a przede wszystkim Solidarność, uzyskały silną prawicową identyfikację.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż wszystkie te wyniki pozwalają sformułować wniosek o istnieniu dużej zbieżności pomiędzy identyfikacją ideologiczną samych partii, ich publicznym wizerunkiem oraz identyfikacją ideologiczną elektoratów. Ponadto występowała wtedy bardzo wyraźna polaryzacja ideologiczna na lewicę oraz prawicę. Wielkość dystansu pomiędzy zwolennikami partii lewicowych a prawicowych wyniosła ok. 4 punktów. Wskazane zależności potwierdzają również kolejne sondaże przeprowadzane przez CBOS – SLD pozostawało partią popieraną w przeważającej mierze przez osoby o orientacji lewicowej, z kolei tworzące się po prawej stronie ugrupowania, takie jak np. AWS czy LPR popierane były głównie przez osoby o orientacji prawicowej<sup>31</sup>.

Analiza badań CBOS z 2006 r. również pozwala stwierdzić, że istnieje swego rodzaju spójność pomiędzy posiadaną orientacją ideologiczną a poparciem dla określonej partii. I tak np. SLD popierane jest przez 72% osób określających swoje poglądy jako lewicowe, zaś PiS przez 54% osób o poglądach prawicowych (choć wśród osób popierających tę partię znalazło się też 8% takich, którzy określili swoje poglądy jako lewicowe). Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku PO – 39% popierających tę partię to osoby deklarujące poglądy prawicowe, 42% – centrowe i 9% lewicowe<sup>32</sup>. Wydaje się także, że wraz z powiększaniem swojego elektoratu partia ta traci swój wizerunek partii prawicowej. Świadczą o tym wyniki badań CBOS z października 2007 r. i z marca 2008 r. Spośród osób o poglądach lewicowych w październiku 2007 r. 34% wybierało PO, w marcu 2008 r. – 55%, spośród tych określających swoje poglądy jako centrowe

---

<sup>30</sup> Ibidem, s. 255.

<sup>31</sup> Por. T. Szawiel, *Podział na...*, op. cit., gdzie autor analizuje dane do 2001 r.

<sup>32</sup> Komunikat z badań CBOS, *Pogoda dla prawicy – zmiany w poglądach politycznych Polaków w ciągu ostatnich czterech lat*, Warszawa 2006.



było to odpowiednio – 49% i 69%, zaś spośród deklarujących poglądy prawicowe – 34% w 2007 r. i 57% w 2008 r.<sup>33</sup>

Warto jednak podkreślić, iż w Polsce duża jest ciągła grupa osób, która bądź nie potrafi określić swoich poglądów na skali lewica–prawica, bądź też nie potrafi przypisać partii politycznej do określonego nurtu ideologicznego. Zazwyczaj liczba takich osób waha się, według badań CBOS, pomiędzy 20 a 30%<sup>34</sup>.

Swoiste zanikanie partii lewicowej, jaką jest SLD, jest prawdopodobnie wynikiem przejmowania elektoratu tej partii przez PiS oraz PO. PiS pod względem tożsamościowym, żeby posłużyć się zaproponowanym przez J. Reykowskiego pojęciem, jest partią prawicową, zaś pod względem stosunku do problemów społecznych, jest partią lewicową. Z kolei PO tożsamościowo jest bliżej opcji lewicowej (choć nie jest to wizerunek jednoznaczny, jeśli wziąć pod uwagę bardzo silne skrzydło religijno-narodowe reprezentowane przez Jarosława Gowina czy Stefana Niesiołowskiego), z kolei proponowane przez tą partię rozwiązania w sferze gospodarczej każą sytuować ją wśród partii prawicowych. Tak więc PiS i PO mogły zagospodarować elektorat SLD, dzięki nie do końca określönemu wizerunkowi.

Można powiedzieć, że polskie społeczeństwo, mimo pewnego chaosu panującego na polskiej scenie politycznej, stosunkowo dobrze potrafi kategoryzować partie polityczne w zakresie ich orientacji na wymiarze lewica–prawica, około 2/3 społeczeństwa potrafi również na tym wymiarze określić swoje własne poglądy. Natomiast czymś, co odróżnia polskie społeczeństwo od społeczeństw Europy Zachodniej, jest brak powiązania pomiędzy położeniem w strukturze społecznej a wyznawaną ideologią<sup>35</sup>, a także niewielkie znaczenie kwestii ekonomicznych w identyfikacji na wymiarze lewica–prawica. Pojawienie się dwóch silnych partii okre-

---

<sup>33</sup> Za: M. Janicki, W. Władyka, *Klienci Mc Donalda*, „Polityka” z 12 kwietnia 2008 r.

<sup>34</sup> Por. np. komunikaty z badań CBOS: *Lewica–prawica i populizm*, Warszawa 2003 lub *Pogoda dla prawicy...*, op. cit.

<sup>35</sup> Por. na ten temat T. Szawiel, *Podział lewica–prawica...*, op. cit., a także *Podział na lewicę–prawicę*, tego samego autora oraz M. Marody, *Orientacje ideologiczne Polaków*, w: *Polacy wśród Europejczyków. Wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*, red. A. Jasińska-Kania, M. Marody, Warszawa 2002, a także K. Jasiewicz, *Portfel czy różaniec? Wzory zachowań wyborczych Polaków w latach 1995–2001*, w: *System partyjny...*, op. cit.

ślających siebie jako prawicowe i osłabienie lewej strony sceny politycznej spowodowało, iż ta tendencja uległa wręcz nasileniu w ostatnim okresie.

---

### **Summary**

Despite a certain degree of chaos characterizing the Polish political arena, Polish society can be said to be capable of relatively accurate categorization of political parties with respect to their position in the left – right spectrum; two thirds of society are also able to identify their own views in this respect. What differentiates Polish society from Western European societies, though, is the lack of correlation between ones' position in the social structure and ideology, as well as the negligible importance of economic matters in one's identification as a left – right winger. The emergence of two strong political parties referring to themselves as right-wing (Civic Platform – PO and Law and Justice – PiS), accompanied by the weakening of the left of the political arena in Poland has resulted in this tendency becoming even stronger.